IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 57)
z dnia 27 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 57)

27 października 2022 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Myrchy (KO),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu – zawisłych przed Trybunałem Konstytucyjnym spraw o sygn. akt: SK 142/20, SK 80/21, P 2/22, P 3/22;

– rozparzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Komisji do spraw wyjaśnienia przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec mało letniego poniżej lat 15 oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2528).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Paprocka** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Błażej Kmieciak** przewodniczący Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Bennewicz**, **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego, **Zbigniew Gromek, Marzena Laskowska, Andrzej Pogłódek, Daniela Wybrańczyk** – eksperci z Biura Analiz Sejmowych, **Marcin Wójcik**, **Magdalena Żychlińska** z sekretariatu Komisji w BAS.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam panie poseł i panów posłów. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam pracowników Kancelarii Sejmu.

Mamy kworum. Oznacza to, że Komisja jest zdolna do podejmowania uchwał. Możemy zaczynać, ale dopiero za chwilę dotrą do nas przedstawiciele Kancelarii Prezydenta.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Zaczynamy od sprawy SK 142/20, którą przedstawi pani mecenas Marzena Laskowska, proszę bardzo.

Ekspert z Biura Analiz Sejmowych Marzena Laskowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa o sygn. SK 142/20 została wszczęta skargą konstytucyjną, której przedmiotem są dwa przepisy zawarte w dwóch odrębnych aktach normatywnych. Po pierwsze, jest to art. 23 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Druga z zakwestionowanych regulacji, to art. 216 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Przepisy te zostały zaskarżone w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości zwrotu nieruchomości, dla których ostatecznie nie został zrealizowany cel publiczny, a zostały odebrane dotychczasowym właścicielom na podstawie przepisów „specustawy" drogowej. Zdaniem inicjatorów postępowania wymienione artykuły ustaw są niezgodne z art. 64 ust. 1 i 2, art. 21 ust. 2 oraz zasadą proporcjonalności wywodzoną z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Gdy idzie o art. 216 ustawy o gospodarce nieruchomościami, to jest to przepis o charakterze przejściowym, który określa, wobec jakich nieruchomości stosuje się odpowied-

nio przepisy tej ustawy. Zawiera on katalog zamknięty aktów normatywnych, wśród których nie jest wymieniona ustawa drogowa. Natomiast art. 23 ustawy drogowej stanowi, że „w sprawach nieuregulowanych niniejszym rozdziałem stosuje się przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami”.

W toku działalności sądów administracyjnych ukształtowało się orzecznictwo, w świetle którego art. 23 „specustawy” drogowej nie daje możliwości odpowiedniego stosowania przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami wobec tych właścicieli, których nieruchomości zostały odebrane w drodze decyzji o realizacji inwestycji drogowej. Jeżeli w toku dalszej dyskusji będą potrzebne argumenty, które przemawiały za takim orzecznictwem sądów administracyjnych, to oczywiście je przytoczę.

W projekcie stanowiska przygotowanym przez BAS jest propozycja wystąpienia z wnioskiem o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność rozpatrywania sprawy.

Wyrok TK, który zapadł w czerwcu 2021 w sprawie SK 37/19, w którym sformułowane były analogiczne problemy konstytucyjne do tych podniesionych w sprawie, którą dziś referuje, doprowadził do derogacji normy, której konstytucyjność kwestionują wnioskodawcy sprawy dziś rozpatrywanej. To z kolei jest przesłanką umorzenia postępowania przed TK ze względu na niedopuszczalność, bowiem nie ma w systemie prawnym normy, wobec której podnoszone są zarzuty niekonstytucyjności. Wobec tego umorzenie dotyczy art. 23 „specustawy” drogowej. Natomiast gdy idzie o art. 216 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, to w odniesieniu do sprawy SK 37/19 TK uznał, że zarzuty mają charakter zarzutu adresowanego wobec zaniechania legislacyjnego, czyli luki legislacyjnej, do której TK nie posiada kognicji w zakresie rozpatrywania. Proponujemy, aby te rozumowanie i konkluzje Trybunału Konstytucyjnego Sejm uznał także w sprawie o sygn. SK 142/20.

Stąd konkluzja całościowa dotycząca tej sprawy, czyli wniosek o umorzenie postępowania.

Jeżeli są jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czy są jeszcze pytania do tego projektu stanowiska. Jeżeli nie ma dalszych głosów w dyskusji, to przystępujemy do głosowania nad projektem stanowiska Sejmu. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu stanowiska w sprawie SK 142/20? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że projekt stanowiska został zaopiniowany pozytywnie.

Przechodzimy do omówienia projektu stanowiska w sprawie SK 80/21. Sprawę przedstawi pani mecenas Daniela Wybrańczyk, bardzo proszę.

Ekspert z BAS Daniela Wybrańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w sprawie o sygn. akt SK 80/21 przebieg postępowania był następujący. Referendarz sądowy wydał postanowienie w sprawie i nadał aktowi notarialnemu klauzulę wykonalności. Wtedy strona skarżąca wniosła skargę na postanowienie. Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy postanowienie referendarza. Dalej strona skarżąca również nie zgodziła się z tym postanowieniem i złożyła zażalenie. Ten środek odwoławczy został odrzucony, gdyż sąd wykazał, że na to postanowienie nie przysługuje środek odwoławczy. Skarżąca kwestionuje to, że referendarz sądowy, wydając postanowienie, działa jako pierwsza instancja, co powoduje, że sąd rozpoznający skargę na orzeczenie referendarza jest sądem drugiej instancji, a tym samym nie przysługuje zażalenie na jego orzeczenie. Inaczej rzecz ujmując, według skarżącej rozstrzygnięcie referendarza nie może być uznane za rozstrzygnięcie instancji sądowej, gdyż referendarzowi nie przysługuje atrybut niezawisłości i bezstronności, co oznacza, że w konsekwencji zostało naruszone prawo do dwuinstancyjnego postępowania.

Uzasadnienie skargi strony skarżącej jest bardzo krótkie. Strona skarżąca ograniczyła się tylko do przytoczenia wyroku TK, w którym zostało określone, jak należy rozumieć zasadę dwuinstancyjności. Ten wyrok został podsumowany stwierdzeniem, że w tym stanie faktycznym i prawnym, wnioski i stwierdzenia zawarte powyżej są w pełni uzasadnione i zasługują na uwzględnienie.

W tej sprawie przedmiotem kontroli skarżąca uczyniła szereg przepisów k.p.c., a jako wzorzec kontroli podała art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 i art. 178 konstytucji. Chodzi o artykuły, które dotyczą zasady dwuinstancyjności, prawa do sądu oraz niezawisłości sędziowskiej.

W ocenie Sejmu, pomijając nawet to, że przedmiot kontroli został określony zbyt szeroko, a także to, że wzorce kontroli nie zostały powiązane z identyfikowanym problemem konstytucyjnym, np. art. 178 dotyczy sędziów a nie referendarzy, to postępowanie należy umorzyć ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia, a ściślej z uwagi na to, że skarga nie zawierała uzasadnienia.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że skarżąca zacytowała wyłącznie orzeczenie, a tymczasem z orzecznictwa TK wynika, że zainicjowanie kontroli konstytucyjności wymaga nie tylko wskazania prawidłowych wzorców, nie tylko przedstawienia w jaki sposób zastosowanie zaskarżonego przepisu naruszałoby prawo, ale przede wszystkim uzasadnienia stanowiska. W tej sprawie tego uzasadnienia zabrakło. Należy dodać, że TK zwracał uwagę w swoim orzecznictwie, że spełnienie przez skarżącego wymogu określonego w art. 53 nie może się sprowadzać wyłącznie do zacytowania orzecznictwa. Owszem, takie orzecznictwo może stanowić wzmocnienie argumentacji, ale nie może tej argumentacji zastąpić.

Na koniec chcę podkreślić, że nawet gdybyśmy podjęli próbę zrekonstruowania zarzutów skarżącej, to i tak trzeba by uznać, że są one bezzasadne. Po pierwsze, z tego względu, że postanowienie, w którym nadano klauzulę wykonalności jest postanowieniem z kwestią spadkową. W kwestiach spadkowych nie musi przysługiwać środek zaskarżenia. Po drugie, zdarzają się takie sytuacje, że klauzule wykonalności nadaje sąd drugiej instancji. W takiej sytuacji też nie przysługuje zażalenie.

Skoro prawo strony zostało potwierdzone zarówno przez referendarza, jak i przez sąd, to nie można twierdzić, że doszło do naruszenia standardów konstytucyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję za projekt stanowiska. Sprawa wydaje się oczywista. Czy są pytania do projektu stanowiska? Jeżeli nie, to przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywną zaopiniowaniem projektu stanowiska w sprawie SK 80/21? (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że projekt stanowiska został zaopiniowany pozytywnie.

Przechodzimy do dwóch ostatnich spraw, to są pytania prawne o sygn. P 2/22 i P 3/22. Będą one omówione łącznie, ponieważ dotyczą tej samej sprawy. Sprawę przedstawi pan mecenas Andrzej Pogłódek, bardzo proszę.

Ekspert z BAS Andrzej Pogłódek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, obie sprawy zostaną omówione łącznie. Jest to nietypowe, ale złożył je ten sam sąd i stan faktyczny jest ten sam. Uzasadnienie sądu jest dokładnie takie same, co pozwala na ich łączne omówienie.

Sama sprawa dotyczy tego, że sąd spotkał się z potrzebą wydania wyroku łącznego w tej sprawie, którą miał rozstrzygnąć. Sąd powziął wątpliwości, że nowe brzmienie art. 85 k.k., które zostało nadane zakwestionowanym przez sąd art. 38 pkt 3 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19, w jego ocenie jest niewłaściwe. Sąd stwierdził, że występuje z pytaniem prawnym dlatego, że chce zastosować właściwe zasady łączenia kar.

Skarżący w naszej ocenie, podzielonej też przez TK w wyroku z 12 października br. w sprawie P 4/22 – to sprawa z wniosku tego samego sądu – nie spełnił przesłanki funkcjonalnej. Sąd nie wyjaśnił, jaki wpływ miałby wyrok TK na jego orzeczenie. Nie wyjaśnił, jakie przepisy zastosowałby w przypadku, gdyby TK orzekł, tak jak chce sąd. Co więcej, przyjął, że odżyłyby poprzednie przepisy, nie wyjaśniając, na jakiej podstawie tak uważa, że odżyłby uchylony przepis. To ten przepis chciał zastosować. Co więcej, sąd

tak naprawdę wystąpił z pytaniem prawnym, które jest instrumentem rozstrzygnięcia wątpliwości konstytucyjnych.

Tymczasem, analizując bardzo lakoniczne uzasadnienie, trzeba stwierdzić, że ten sąd, tak naprawdę, jest przekonany o niekonstytucyjności i chce tylko, żeby TK mu to potwierdził. Nie do tego służy pytanie prawne. Nie taka jest konstytucyjna funkcja pytania prawnego, ujęta w art. 193 konstytucji.

W swoim uzasadnieniu sąd jest bardzo lakoniczny. Wskazał co prawda wzorce kontroli, czyli art. 7 i art. 112, w związku z art. 119 i art. 1 konstytucji, ale nawet nie przywołał ich brzmienia. Lakonicznie wskazał na to, że w procesie legislacyjnym być może naruszono jakieś przepisy regulaminu Sejmu. Nie wskazał jednak – które, a nawet ich nie przytoczył.

W tej części pytania nie jest zawarte żadne uzasadnienie, poza tym, że odwołuje się on do wyroku wydanego 14 lipca 2020 roku w zupełnie innej sprawie, sygn. Kp 1/19. Tamten wyrok był wydane w procedurze kontroli prewencyjnej i dotyczył innej ustawy. Nie dotyczył ustawy, w której jest zawarty przepis kwestionowany przez sąd, ani jego treści merytorycznej. W związku z tym ustalenia zawarte przez TK w uzasadnieniu nie mogą służyć uzasadnieniu tej sprawy, a co więcej, nie uzasadniamy zarzutu niekonstytucyjności przez odesłanie, że coś wydaje się właściwe. Dalej nie rozwijamy, o co nam chodzi.

Sąd z jednej strony próbował kwestionować przepis formalnie, a z drugiej w swoim uzasadnieniu pisał o kwestiach merytorycznych. Jednak ich niewłaściwy sposób orzekania powoduje, że to uzasadnienie sądu jest również wadliwe. Wynikiem tego jest wniosek, żeby w obu sprawach umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Z mojej strony to tyle. Jeżeli będą jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania w sprawach P 2/22 i P 3/22. Jeżeli nie ma, to przystępujemy do zaopiniowania obu stanowisk. To będą dwa głosowania, ale tematyka jest tożsama. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu stanowiska do sprawy P 2/22? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że projekt stanowiska w sprawie P 2/22 został zaopiniowany pozytywnie.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu stanowiska do sprawy P 3/22? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że również ten projekt stanowiska został zaopiniowany pozytywnie.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia dotyczący spraw trybunalskich. Dziękuję ekspertom z biura Analiz Sejmowych.

Możemy zarządzić 5–10 minut przerwy technicznej na przybycie przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o projekcie prezydenckim. Witam przewodniczącego podkomisji, pana posła Grzegorza Lorka wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta z panią minister Małgorzatą Paprocką. Witamy przewodniczącego komisji ds. pedofilii, pana Błażeja Kmieciaka.

Szanowni państwo, wracamy do naszego porządku obrad. Proszę pana posła Grzegorza Lorka o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, 20 października odbyło się posiedzenie podkomisji. Późnie przedstawię odpowiednią formułę. Wcześnie chcę bardzo podziękować pani minister, panu przewodniczącemu i całości Komisji, panom legislatorom, pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz i wszystkim członkom podkomisji. Dyskusja była bardzo merytoryczna. Pozwolę sobie zacytować słowa pana przewodni-

czącego, że „serce rośnie, jak dyskusja była merytoryczna i na temat, który wtedy omawialiśmy". Bardzo się cieszę z tego powodu, że dyskusja była do ustawy, o poziomie tej ustawy, co zrobić, żeby jeszcze lepiej państwu w komisji się pracowało. Bardzo cieszy, że poziom merytoryczny dyskusji był wysoki i mogliśmy wszyscy razem się nad tym pochylić. Na koniec jeszcze raz dziękuję panom legislatorom za to, że dzielnie czuwali, aby odpowiednie poprawki zostały przedstawione, omówione i przyjęte. Za to wszystkim państwu bardzo dziękuję.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Komisji do spraw wyjaśnienia przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec nieletnich poniżej lat 15 oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2528).

Sprawozdanie podkomisji. Podkomisja, po rozpatrzeniu przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Komisji do spraw wyjaśnienia przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec nieletnich poniżej lat 15 oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2528), na posiedzeniu w dniu 20 października 2022 roku, wnosi o przyjęcie załączonego projektu ustawy.

Bardzo państwu dziękuję. Powiem jeszcze, że w imieniu pana prezydenta przedstawię, w trakcie prac, jedną poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Powiem jeszcze, że do sprawozdania zostały złożone cztery poprawki. Jedna będzie pana przewodniczącego. Dwie poprawki pani poseł Joanny Muchy i jedną złoży jeszcze pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Czy są jeszcze jakieś uwagi natury ogólnej? Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia sprawozdania. Projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Komisji do spraw wyjaśnienia przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 oraz niektórych innych ustaw.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma.

Czy są uwagi do zmiany nr 1? Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie skrótowo wymienić kilka uwag do tej ustawy, tak aby nie wracać do nich w trakcie konkretnego omawiania tej ustawy. Chodzi o to, żeby jednak pewne rzeczy wybrzmiały. W dalszym ciągu pozostają w tej ustawie rozwiązania w oczywisty sposób sprzeczne z konstytucją, przyznające komisji prawo do wpisania do rejestru osób, które nie zostały skazane prawomocnymi wyrokami za przestępstwa pedofilii. My, jako koalicja, widzimy w tych zmianach pewne błędy, nawet jeżeli same zmiany idą w dobrym kierunku, bo ujednolicają procedurę, poprawiają pewne oczywiste błędy proceduralne, ujednolicają też definicje, które mamy w ustawie. Jednak to wszystko pozostaje obok tego, czego potrzebują ofiary przestępstw pedofilskich w Polsce.

Nie potrzebują one przede wszystkim prężenia muskułów przez państwo i takich sesji sankcyjnych, karnych, jak wpisy do rejestru. Oprócz wątpliwości konstytucyjnych, mogą one także wiązać się ze sztywną wiktymizacją ofiar tych przestępstw, poprzez bardzo precyzyjne dane: imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, zdjęcie prezentowane w rejestrze, co także może pomagać w identyfikacji ofiar tych przestępstw.

Do tego przepisy omijają to, co według nas jest najważniejsze, jeżeli chodzi o pomoc ofiarom przestępstw pedofilskich, chociażby kwestie związane z zadośćuczynieniem, dostępem do wysokiej jakości pomocy psychologicznej, psychiatrycznej. Jest to ważne dla osób straumatyzowanych tego typu przestępstwami. Jest to kwestią fundamentalną, której nikt nie dotyka. Nowelizacja nie dotyka także w dalszym ciągu kwestii np. przyznania pełnomocnika z urzędu ofiarom czy uwolnienie ich z konieczności ponoszenia wysokich opłat sądowych w postępowaniach o zadośćuczynienie. To wszystko, co mogłoby przynieść rzeczywistą ulgę osobom pokrzywdzonym takimi przestępstwami, pozostaje w ogóle poza tym projektem i w dalszym ciągu i nie daje takiego wsparcia ofiarom.

Kwestie edukacyjne nie są tutaj poruszone. Edukacja seksualna, informacje na temat możliwych przestępstw i możliwych zagrożeń czy sposobów obrony przed takimi zagrożeniami, byłyby także fundamentalnie ważna, jeżeli na sercu leży chęć pomocy ofiarom czy przeciwdziałania takim przestępstwom. Przecież to jest właśnie wskazywane w drodze przedstawionej przez prezydenta zmiany jako główny cel działania komisji: przeciwdziałanie wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15-tu.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że wskazuje się, iż głównym celem działania komisji ma być przyszłość, bo taki jest sens słowa „przeciwdziałanie". Tymczasem główne kompetencje komisji dotyczą przeszłości, czyli możliwości wpisywania do rejestru domniemanych sprawców przestępstw.

Zwracam uwagę także na to, że pomija się ochronę dzieci powyżej 15. roku życia. Zgodnie z konwencjami, których Polska jest stroną, dzieckiem jest się do 18-go roku życia. Tutaj jest koncentracja tylko na tym etapie do 15. roku życia. To, że zgodnie z k.k. można uprawiać seks z dzieckiem powyżej 15. roku życia nie oznacza, że takie dzieci nie są narażone na wykorzystanie seksualne. Na to także należałoby zwrócić uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Kontynuując – czy do zmiany nr 1 są uwagi? Nie ma. Przyjęta.

Czy do zmiany nr 2 są uwagi? Nie ma. Przyjęta.

Czy do zmiany nr 3 są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam uwagę do art. 3 ust. 2, przepraszam, to jest zmiana nr 5.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czyli zmiana nr 3 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 4 są uwagi? Nie ma. Przyjęta.

Czy do zmiany nr 5 są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Mamy uwagę do art. 3 ust. 2 pkt 1 lit. b). Chodzi o „przestępstwo niezawiadomienia". Czy w tym sformułowaniu: „popełnionego na szkodę małoletniego", nie powinna być zastosowana liczba mnoga, ponieważ to powinno dotyczyć przestępstw z art. 197, 198 i 200 k.k., a nie przestępstw z art. 240. W związku z tym, jeżeli państwo wnioskodawcy stwierdzą, że nasza uwaga jest słuszna, to wtedy możemy to redakcyjnie poprawić i doprecyzować.

Jednocześnie chce prosić Komisję o upoważnienie do dokonywania takich zmian redakcyjnych w całości sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czyli „małoletniego" zamienić na „małoletnich".

Legislator Tomasz Czech:

Nie, chodzi o słowo „popełnionych".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest oczywiście zasadna uwaga, bo wcześniej też mamy liczbę mnogą „w zakresie przestępstw".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Rozumiem, że nie jest to zmiana merytoryczna i nie musimy nad nią głosować.

Legislator Jakub Bennewicz:

Prosimy o upoważnienie, to wtedy wprowadzimy te zmiany.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Macie panowie upoważnienie do wprowadzania takich zmian.

Czy do zmiany nr 5 są jakieś uwagi? Nie ma. Zmianę nr 5 uznajemy za przyjętą.

Czy do zmiany nr 6 są jakieś uwagi? Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chcę zwrócić uwagę na wątpliwości, które budzi sformułowanie użyte w proponowanej zmianie, czyli bardzo ogólne stwierdzenie dotyczące zakresu dokumentów, o jakie może wnioskować komisja: „w zakresie niezbędnym do realizacji". Brak jest też precyzyjnego wskazania, kto miałby oceniać, czy zostaje spełniona przesłanka „żądania dokumentów, które są niezbędne do realizacji wykonywanych przez nią zadań".

Z brzmienia tych przepisów może wynikać, w mojej ocenie, taka sytuacja, że to podmiot, do którego będzie zgłaszała się komisja może stwierdzić, że te dokumenty nie są niezbędne do realizacji wykonywanych przez komisję zadań, a w konsekwencji odmówić. Tę sytuację pogłębia jeszcze to, że nie ma tu wskazanej sankcji, która groziłaby za niewykonanie tego zobowiązania. W związku z tym chcę przedłożyć poprawkę, która wprowadzi rozwiązanie analogiczne do tego, gdy na wezwanie komisji nie stawia się świadek. Poprawka nie będzie wymagała zmian w art. 40 wskazującym odpowiednie stosowanie przepisów k.p.c., bowiem tam jest wskazane postępowanie dowodowe. Przepisy k.p.c. w zakresie postępowania dowodowego także stosuje się odpowiednio.

Taką poprawkę, która wprowadzi możliwość orzeczenia przez sąd kary za nieuzasadnione nieprzekazywanie posiadanych informacji przez wskazane w przepisie podmioty, uważam za jak najbardziej zasadną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister z Kancelarii Prezydenta, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do uwag pani poseł, chcę powiedzieć, że ta kwestia była bardzo długo dyskutowana na posiedzeniu podkomisji. Od tego powinnam była zacząć poprzednie wystąpienie i zakomunikować państwu po posiedzeniu podkomisji, że faktycznie te prace przebiegły w bardzo dobrej atmosferze i przy pogłębionej analizie projektu. Za to bardzo dziękuję, za to bardzo sprawne procedowanie projektu.

Wracając do proponowanego art. 3a. Przepis ten w przedłożeniu prezydenckim, zresztą w takim brzmieniu, jakie dziś jest dyskutowane przez Wysoką Komisję, jest wzorowany na przepisach, które dziś są w wielu ustawach w polskim porządku prawnym, właśnie w tych miejscach, w których jest mowa o przekazywaniu dokumentów. Jako przykład można wskazać: Prawo bankowe i tajemnicę ubezpieczeniową. Zawsze badanie niezbędności dokumentów pozostaje po stronie organu. W przypadku omawianego projektu, to po stronie komisji będzie ustalenie, co komisja uznaje za informacje i dokumenty niezbędne.

Jednocześnie w tym przepisie jest druga kwestia, która również była dyskutowana, czyli kwestia wyłączenia lub ograniczenia na podstawie przepisów odrębnych. To jest również zabieg, który należy uznać za mniej idealny z punktu widzenia legislacyjnego, ale nie byliśmy w stanie wylistować wszystkich możliwych tajemnic, które byłyby konieczne do wyłączania. Jednocześnie należy wskazać, że przez „przepisy odrębne", ze względu na to, że często mówimy tutaj o przetwarzaniu danych wrażliwych, są zawsze przez to rozumiane przepisy powszechnie obowiązujące, zgodne z art. 87 konstytucji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Jaka jest zatem uwaga dotycząca zgodności poprawki?

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Czy moglibyśmy ją zobaczyć?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Oczywiście, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kwestia związana z nakładaniem kary przez komisję za nieudzielanie informacji i brak dostępu do dokumentów była bardzo długo dyskutowana. Faktycznie, w pierwotnym przedłożeniu prezydenckim, na pewnym etapie proponowane było wprowadzenie do projektu dodatkowych przepisów sankcyjnych. Rozumiem, że takie też było stanowisko komisji w tym zakresie. Rozumowano według takiej logiki, że jeżeli dziś nie ma prawnej podstawy do żądania udostępnienia dokumentów, a jest szereg ustaw w polskim porządku prawnym, w których jest żądanie przedstawienia informacji, np. można przedstawić szereg ustaw dotyczących działania rzeczników i różnych organów państwa, to choć mają one prawo żądania informacji i dostępu do dokumentów, to nie ma tam obwarowania sankcyjnego. Powiem szczerze, że po szybkim przyjrzeniu się temu przepisowi widzę, że wymagałby on dodatkowej analizy. Dlatego że nie ma tutaj żadnego dokładnego trybu, nie ma miarkowania tej kary, nie ma procedury ustanowionej do przeprowadzenia tego. To jest w ogóle jałowe.

W tym momencie muszę tę poprawkę zarekomendować negatywnie, bo uważam, że ten przepis jest na tyle niedoskonały, że nie byłby w praktyce możliwy do stosowania. Co więcej, art. 3a nie odnosi się w ogóle do postępowań wyjaśniających. Nie ma tu stosowania k.p.c. Ten przepis nie jest dziś możliwy do zastosowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Może wyjaśnię, że nie ma odniesienia do k.p.c. dlatego że ogólne odniesienie do stosowania procedury cywilnej jest w art. 40. Chodzi o postępowanie dowodowe, w ramach którego mieszczą się także dokumenty. Dlatego nie wprowadzałam tutaj dodatkowego odniesienia.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, dlaczego w tej ustawie musi pojawić się sankcja, jeżeli chodzi o dostęp do informacji. Inaczej niż w przywołanych przez panią instytucjach rzeczników czy NBP. Dlatego, że w przypadku przestępstw pedofilii jednym z głównych problemów jest krycie tych przestępstw, krycie przez różnego rodzaju instytucje. Znajduje to odzwierciedlenie także w ostatnim raporcie komisji ds. pedofilii. Mówi ona bardzo precyzyjnie – naszym problemem było to, że nie dostawaliśmy dokumentów. Jeżeli nie wprowadzimy jakiejkolwiek sankcji, to ten przepis będzie przepisem bezzębnym, który nie będzie gwarantował skutecznej egzekucji dostępu do informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł ma rację, że w dalszych przepisach, a konkretnie w art. 40 ustawy jest odesłanie do k.p.c., ale ono ma określony zakres. W związku z tym nie ma tu tej konsekwencji, która jest u pani poseł. O tym mówiłam wcześniej, przepis art. 3a nie odnosi się do postępowań wyjaśniających. Nie osiągniemy tego efektu, o którym pani poseł mówi. Co więcej jeszcze, mam nadzieję, że pan przewodniczący Kmieciak potwierdzi moje stanowisko w tej sprawie, bo na posiedzeniu podkomisji wskazywał na to.

Oczywiście dzisiaj, w obowiązującym nas stanie prawnym, bardzo często komisja uzyskiwała odpowiedź: nie udzielamy komisji informacji, nie udzielamy komisji dostępu do dokumentów, ponieważ nie ma jasnej podstawy prawnej. W momencie jej prowadzenia, gros przepisów odnosi się tutaj do funkcjonariuszy publicznych, są już w systemie przepisy. Są przepisy prawne, które powołują się na tak poważny argument, jak art. 31 k.k. Jest oczywiście możliwość oddziaływania komisji w zakresie informowania. Wiemy dobrze, że jest duże zainteresowanie społeczne działaniem komisji. W momencie, kiedy zostanie wprowadzona podstawa prawna, a różnego rodzaju organizacje dalej będą się od tego obowiązku uchylać, komisja będzie miała możliwość informowania o tym opinię społeczną.

Jeśli po wejściu w życie tych przepisów, w co głęboko wierzę, dalej komisja będzie zwracała uwagę na to, że ciągle występują te problemy, to będzie to już wprost łamanie ustawy. Wtedy jest możliwość powrotu do prac nad tą ustawą i wprowadzenia takiej procedury. Musiałaby to być procedura w pełni ukształtowana, chociażby taka, jaką ma Komisja Nadzoru Finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Kmieciak, bardzo proszę.

Przewodniczący Państwowej Komisji do spraw wyjaśnienia przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 Błażej Kmieciak:

Witam państwa bardzo serdecznie. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, ten przepis rzeczywiście jest, jakby powiedziano w teorii prawa, przepisem szczególnie żywym i niezwykle zajmującym. Ponieważ jesteśmy w bardzo znamienitym gronie, także legislatorów, czuję się w obowiązku, jako przewodniczący państwowej komisji, także po to, aby nasze działania w pełni spełniały założenia preambuły, zadać pytanie: na jakiej podstawie w postępowaniach wyjaśniających będziemy mogli żądać dokumentów?

Art. 3a, za co bardzo dziękuję, bardzo wzmacnia naszą pozycję i naszą możliwość działania, ale, jak powiedziała między innymi pani poseł, wielokrotnie byliśmy stawiani w sytuacji, w której odmawiano nam dostępu do dokumentacji. Odmawiały nam instytucje, które każdego dnia zajmują się opieką nad dziećmi.

Natomiast czuję się w obowiązku prosić o wyjaśnienie, na jakiej podstawie byśmy to ustalili, my, jako państwowa komisja, w postępowaniu wyjaśniającym, które budzi wiele emocji. Powtórzę opinię wcześniej wyrażaną, że to polski parlament przyjął tę ustawę i mimo wszystko mamy domniemanie jej konstytucyjności. Powtórzę pytanie – na jakiej podstawie w postępowaniu wyjaśniającym będziemy mogli oczekiwać dokumentów? Przyznam się szczerze, że w gronie moich szanownych współpracowników pojawiły się pewne wątpliwości w tej sprawie. Miałbym wyrzuty sumienia, gdybym nie zadał tego pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że pytanie głównie skierowane jest do wnioskodawców.

Przewodniczący Państwowej Komisji Błażej Kmieciak:

Ale także do panów legislatorów, którzy bardzo słuszne uwagi wygłaszali na posiedzeniu podkomisji, która – zgadzam się z panem przewodniczącym Lorkiem – miała bardzo merytoryczny charakter. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pani minister Paprocka, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Sprawę postępowania wyjaśniającego i możliwości zastosowania tam przepisów rozstrzyga przywoływany przed chwilą w innym kontekście art. 40 ustawy. Również w brzmieniu nowelizowanym omawianego projektu jest tam w tym zakresie wprost odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Pozwolą państwo, że zacytuję: „W sprawach nieuregulowanych w ustawie do: 1) osób wysłuchiwanych, biegłych, świadków, pełnomocników, postępowania dowodowego, terminów i doręczeń w postępowaniu wyjaśniającym stosuje się odpowiednio przepisy części pierwszej (…) – Kodeksu postępowania cywilnego".

To jest podstawa prawna prowadzenia działalności przez państwową komisję w części dotyczącej postępowania wyjaśniającego. Ponieważ w podstawowym zakresie, czyli ukształtowania procedury w jakiej następuje prowadzenie postępowania wyjaśniającego, projekt pana prezydenta nie zmienia filozofii postępowania tej dziś uchwalonej ustawy.

Pan prezydent, co podkreślam, we współdziałaniu z inicjatorami tej nowelizacji – inicjatorem jest oczywiście państwowa komisja – wprowadza tym projektem szereg doprecyzowań, szereg dodatkowych przepisów gwarancyjnych dla osoby pokrzywdzonej, jak również dla osoby wskazanej jako sprawca. Wprowadza dodatkowe gwarancje,

uszczegółowienia samej procedury, jak też wprowadza kasację itd. O tym będziemy rozmawiać na dalszym etapie rozpatrywania sprawozdania podkomisji. Natomiast, jeżeli chodzi o sam model, czyli postępowanie w komisji a następnie odwołanie do sądu w trybie cywilnym, to tego zakresu projekt prezydencki nie zmienia. Cała ta procedura jest oparta na k.p.c. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 6? Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję, Chcę się odnieść do dalszej części zmiany nr 6, dotyczącej dostępu do tajemnic zawodowych. Ogólnie sama zmiana poszerzająca i wprowadzająca katalog tajemnic, do których komisja uzyska dostęp, jest jak najbardziej pożądana. Jednak pewne wątpliwości budzi dość łatwy i szybki dostęp do tajemnic lekarskich, takich jak tajemnica psychologa czy psychiatry. Jak wiemy do zwolnienia z tajemnicy lekarskiej powinno się sięgać w ostatnim momencie, kiedy nie da się inaczej zdobyć dowodu.

W mojej ocenie powinno to być obwarowane poprzez przyznanie tej kompetencji sądowi a nie komisji. Dlatego, że te dwie tajemnice działają jakby w dwie strony. Z jednej strony rzeczywiście można uzyskać pewne informacje, które mogą być przydatne w postępowaniach prowadzonych przez komisję, ale z drugiej strony są one niezbędne pacjentom do budowania zaufania wobec lekarzy. Czasem także prowadzenia pewnych terapii, które mogą wpływać na sprawców przestępstw i prowadzić do przeciwdziałania kolejnym zdarzeniom z zakresu przestępstw pedofilskich.

Chcę zgłosić uwagę, że budzi nasze wątpliwości taka lekkość dostępu, bardzo ogólne wskazanie, że Komisja uzyska dostęp do tych szczególnie newralgicznych tajemnic w ogólnym zakresie, który jest „niezbędny do realizacji zadań”. Na to chcę zwrócić uwagę, ale w tym zakresie nie zgłaszamy poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że poprawka zostaje podtrzymana. Tak. Dziękuję.

Rozumiem, że najpierw głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz, a następnie nad całą zmianą nr 6.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz? (12) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Biuro Legislacyjne informuje, że nad całą zmianą nr 6 nie musimy głosować. Stwierdzam, że zmiana nr 6 została przyjęta. Dziękuję.

Pani minister Małgorzata Paprocka, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Chcę się odnieść do uwagi pani posłanki, bo inaczej zostanie to w protokole bez odpowiedzi. Padł zarzut wobec projektu ustawy, że jest w nim zbyt liberalny dostęp do tajemnicy lekarskiej. Tego poglądu podzielić nie można, dlatego że zgodnie z art. 40 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, lekarze mają obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem. Natomiast w ust. 2 tego artykułu jest jasne wskazanie, że przepisu tego nie stosuje się, gdy tak stanowią ustawy. Następne punkty art. 40 wskazują, że ujawnienie tajemnicy może nastąpić wyłącznie w niezbędnym zakresie. Tak samo jest sformułowany art. 3c projektu. Jednocześnie państwowa komisja wskazywała na konieczność dostępu do dokumentacji, w pewnym uproszczeniu mówiąc – medycznej, chociażby ze względu na stwierdzenia wynikające z obdukcji. W czasie prac wskazywaliśmy na sprawy związane z obdukcją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zmiany nr 7. Pani poseł Joanna Mucha, bardzo proszę.

Poseł Joanna Mucha (Polska 2050):

Dziękuję. Wysoka Komisjo, chcę złożyć poprawkę do art. 4. Jednocześnie będzie wymagana konsekwencja, czyli druga poprawka. Obie omówię w jednym punkcie, bo one doty-

czą tego samego. Art. 4 dotyczy zadań Komisji i chce zaproponować dodanie jeszcze jednego zadania do katalogu.

Proponuję, że „W art. 4 dodaje się ust. 3a w brzmieniu: 3a) opracowanie raportu dotyczącego nadużyć seksualnych i przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletnich poniżej lat 15, do których doszło na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej po 23 maja 1989 r.".

Ta propozycja jest związana bezpośrednio z preambułą ustawy, czyli z przekonaniem, że dzięki działaniom komisji jesteśmy w stanie doprowadzić do zmian systemowych. Żeby doprowadzić do zmian systemowych musimy mieć dobrą diagnozę problemu. Takiej dobrej diagnozy nigdy do tej pory nie wykonaliśmy jako państwo polskie. Dlatego eksperci zaproponowali, aby oprzeć się na doświadczeniach międzynarodowych – wszędzie tam, gdzie pedofilia miała bardzo szeroki zakres i gdzie poradzono sobie z tym problemem, gdzie drastycznie zmniejszono liczbę tych przestępstw – doświadczeniach krajów, w których podejmowano się przeprowadzenia takiego zbiorczego raportu. W uzasadnieniu przywołuję Australię i Irlandię.

Data, która została wybrana, czyli po 23 maja 1989 roku wynika z tego, że tego dnia weszła w życie pierwsza z ustaw o stosunku państwa do kościołów, tj. ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeszcze powtórzę, to są rozwiązania analogiczne do tych, które funkcjonują w krajach, które z pedofilią sobie poradziły. Wydaje mi się, że ta zmiana nie jest kontrowersyjna, że wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że takie całościowe, kompleksowe, polityczne podejście do problemu będzie tylko czymś, co potencjalnym ofiarom dobrze zrobi. Mam nadzieję, że również ta poprawka uzyska państwa aprobatę wraz z konsekwencją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. BL, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy kilka wątpliwości wobec tych poprawek, które faktycznie trzeba rozpatrywać łącznie. Po pierwsze, jak rozumiem poprawka pierwsza dotyczy niedodania ust. 3a w art. 4, a pkt 3a w ust. 2. Tak należy ją odczytywać, bo jest to kolejne zadanie komisji, a one są w ust. 2 w art. 4.

Po drugie, skoro to jest kolejny, odrębny raport, niezależny od tego raportu, o którym mówimy w art. 42a, to rzeczywiście należałoby dodać kolejne zadanie komisji w art. 4. Brakuje jednak przypisu merytorycznego podobnego do tego, który mamy w art. 43a, który mówi o zadaniu w postaci opracowania takiego raportu. Mam podobną uwagę, jaką mieliśmy na posiedzeniu podkomisji do art. 43a. Chodzi o to, że z tego przypisu nie wynikałoby, jaka miałaby być konkretnie treść tego raportu, co konkretnie miałoby być w nim zawarte

Kolejna kwestia dotyczy terminologii. W ustawie już przestajemy się posługiwać takimi sformułowaniami jak „nadużycia seksualne". Terminologicznie ta poprawka nie jest dostosowana do reszty ustawy.

Ostatnia kwestia. Jeżeli przepis proponowany w poprawce drugiej ma mieć charakter przepisu przejściowego, a tak to brzmi, ponieważ przepis dotyczy tego, kiedy ma być raport opracowany po raz pierwszy. Ten przepis powinien się znaleźć wśród przepisów przejściowych do ustawy nowelizującej, a nie jako przepis materialny w ustawie nowelizowanej. To nie jest jego miejsce.

Sporo tutaj musiałoby być korekt o charakterze legislacyjnym, ale też prawnych, jeżeli te poprawki miałyby być przyjęte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Joanna Mucha (Polska 2050):

Nie wiem na ile jestem w stanie poprawić tę poprawkę autokorektą, tak żeby mogła spełniać przynajmniej te formalne kwestie, o których pan powiedział. Natomiast mimo

wszystko chciałabym ją podtrzymać i ewentualnie na dalszym etapie, poprawioną jeszcze raz zgłosić.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Kmieciak, bardzo proszę.

Przewodniczący Państwowej Komisji Błażej Kmieciak:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pani poseł, bo będę się odnosił również do propozycji pani poseł Joanny Muchy. Bardzo dziękuję za taką inicjatywę merytoryczną, bo ona dla nas jest dowodem na dostrzeżenie specyfiki szczegółowości problematyki, z jaką mamy do czynienia.

Chcę podnieść kilka kwestii. Z naszej perspektywy, ale też z analiz spraw przedawnionych, które są w drugim raporcie – odsyłam państwa do niego – wynika, że muszę powiedzieć wprost, że mamy wiele przestępstw, które zostały popełnione przed 1989 rokiem. Zgłaszają się osoby, które doświadczyły przemocy seksualnej w latach 70. czy na początku lat 80. Jest osoba, która doświadczyła tego typu przemocy w latach 60.

Chcę zwrócić uwagę na to, że ogromną zmianą, która nas – proszę wybaczyć sformułowanie, bo tematyka jest smutna – cieszy, merytorycznie nas cieszy, jest dołączenie do projektu nowelizacji odrębnego elementu badawczego. Państwowa komisja wprost, *expresis verbis,* ma dołączoną tę kompetencję badawczą.

Trudno mi się wypowiadać na temat dołączenia tego specyficznego punktu, bo nie taka jest nasza rola. Mogę jednak zapewnić, że, po pierwsze, oddzielenie sprawozdań od raportu merytorycznego; po drugie, dołączenie elementów badawczych; po trzecie, dołożenie konkretnych narzędzi prowadzenia postępowań wyjaśniających sprawi, że postulat, który sformułowała pani poseł Joanna Mucha, będzie realizowany. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy od 1989 roku, ale na pewno będziemy, jak zrozumiałem, badać skalę zjawiska. Chcę powiedzieć, że już zaczęliśmy tę pracę i będziemy ją kontynuować. To pewne uzupełnienie o charakterze merytorycznym z naszej komisyjnej perspektywy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję za te zapewnienia. Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w pełni podzielam stanowisko Biura Legislacyjnego. Tutaj są jeszcze dodatkowe kwestie związane ze zmianą siatki pojęć, którą proponuje nowelizacja prezydencka, ale to nie jest kluczowa sprawa. W ocenie Kancelarii Prezydenta poprawka ma przede wszystkim charakter zawężający, ponieważ dzisiaj nie ma żadnych dat, ani w obowiązującej ustawie, ani żadnych dat granicznych nie proponuje projekt prezydencki.

Rozumiem, bo jest uzasadnienie poprawki i odwołanie do konkretnej daty. Natomiast z perspektywy Kancelarii Prezydenta ta data nie jest niczym uzasadniona. Ustawa jest skierowana na uprawnienia państwowej komisji i patrzenie na problem, o którym dziś rozmawiamy, z perspektywy ofiar. Celem jest prowadzenie postępowań wyjaśniających i dodatkowych działań komisji wobec wszystkich sprawców, bez żadnych ograniczeń datą. Powiem szczerze, że uważam, że takie ograniczenie budziłoby pewne wątpliwości po stronie konstytucyjnej, dlatego uważam, że nie jesteśmy tego w stanie w żaden sposób uzasadnić.

Kolejna kwestia, to kwestia poprawki. Jak rozumiem, to o czym mówił pan mecenas, to jest z panem uzgodnione. Ta kwestia też za chwilę będzie wyjaśniona.

Natomiast kwestia raportów i dodatkowych sprawozdań znajduje się w dalszej części przepisów i wydaje się, że dziś komisja będzie miała w tym zakresie tyle instrumentów, że tworzenia dodatkowego, wątpliwie ograniczonego, nie można uznać za postulat zasadny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Pani poseł Mucha, bardzo proszę.

Poseł Joanna Mucha (Polska 2050):

Mam wrażenie, że wtedy, kiedy pani powiedziała o zawężającym charakterze, to mówiła pani o ewentualnych postępowaniach. Moja poprawka w żaden sposób nie odnosi się do postępowań, tylko do raportu.

Uważam, że w tej ustawie powinno to zostać dodane, żeby taki raport zafunkcjonował. Nie widzę też żadnych przeciwwskazań, żeby mógł on dalej sięgnąć w przeszłość. Bo tak jak powiedział pan przewodniczący, tego typu dane i tego typu informacje państwo posiadacie, więc sięgnięcie w przeszłość też jest, jak najbardziej uzasadnione. Z całą pewnością nie uważam, że ta poprawka ma charakter zawężający, wręcz przeciwnie, ona dodaje dodatkowe zadanie komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze głosy odnośnie do poprawki i zmiany nr 7? Pan poseł Grzegorz Lorek, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Mam uwagę i poprawkę do zmiany nr 7.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ma pan poprawkę. Mamy już poprawkę, to ta będzie druga. Będziemy głosowali nad obydwoma łącznie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Trzeba je głosować oddzielnie. Można je obie przyjąć, bo się nie wykluczają.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Rzeczywiście jest tak, że poprawka przedstawiona przez KP idzie dalej, ponieważ nadaje nowe brzmienie art. 4, więc powinna być głosowana jako pierwsza. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, żeby obie te poprawki zarekomendować pozytywnie, bo intencją poprawki zgłoszonej przez panią poseł Muchę jest dodanie jednego punktu w art. 4 ust. 2. Oddzielne głosowanie, ale obie można przyjąć i wprowadzić.

Pan poseł Lorek, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, chciałbym zgłosić poprawkę do zmiany nr 7. „Art. 4 otrzymuje brzmienie: Komisja prowadzi działalność prewencyjną, edukacyjną i zarządczą”.

W uzasadnieniu chcę powiedzieć, że chodzi o kompetencje Komisji: prewencyjną i edukacyjną. To jest cała treść poprawki. Oczywiście wszystko jest uzgodnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi do treści poprawki? BL, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Do tej poprawki nie ma. Jeżeli chodzi o poprawki pani poseł Muchy, to należy głosować nad oboma łącznie. Poprawka zgłoszona przez pana posła osobno i dwie poprawki pani poseł łącznie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przechodzimy do głosowania. W pierwszej kolejności poprawka pana posła Grzegorza Lorka. Kto jest za tą poprawką? (22) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do łącznego głosowania nad dwiema poprawkami złożonymi przez panią poseł Joannę Muchę. Kto jest za tymi poprawkami? (13) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

W ramach upoważnienia, które państwo nam dali, postaramy się wyłapać konsekwencje tej poprawki, ale gdyby się to nam merytorycznie nie udało, to trzeba będzie to poprawić w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Tym samym rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki, które zostały złożone. Przechodzimy do dalszego procedowania.

Zmiana nr 7 wraz z poprawkami została przyjęta.

Czy do zmiany nr 8 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 9 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 10 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 11 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 12 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 13 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 14 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 15 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 16 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 17 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 18 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 19 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 20 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 21 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 22 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 23 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 24 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 25 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 26 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 27 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 28 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 29 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 30 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 31 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 32 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 33 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 34 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 35 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 36 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 37 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 38 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 39 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 40 są uwagi? BL, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Do art. 40 w związku z tym, że została przyjęta poprawka do art. 3a, art. 40 będzie miał zastosowanie do postępowań w sprawie żądania dokumentów. Czy również nie należałoby uzupełnić art. 40 o odesłanie do przepisów k.p.c. lub podać procedurę nakładania tych kar i pouczeń za nieudostępnienie dokumentów? Wydaje się, że albo w art. 40, albo gdzieś indziej należałoby taką poprawkę wprowadzić, która realizowałaby te kwestie, czyli ustanawiałaby procedurę nakładania kar, o których mowa w art. 3a ust. 2 i 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chodzi o to, żeby stosowanie tych sankcji nie budziło żadnych wątpliwości. Uważam to za bardzo ważne i dlatego cieszy mnie, że uzyskało to poparcie Komisji. Zobowiązuję

się, że w drugim czytaniu przedstawię poprawkę, która wprowadzi bardzo precyzyjnie wskazaną podstawę prawną do stosowania tych sankcji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi? Nie ma. Zmianę nr 40 uważam za przyjętą.

Czy do zmiany nr 41 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 42 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 43 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Czy do zmiany nr 44 są uwagi? Nie ma. Została przyjęta.

Tym samym przyjęliśmy cały art. 1 ustawy.

Czy do art. 2 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 3 zmiana nr 1 są uwagi? Nie ma. Zmiana została przyjęta.

Czy do art. 3 zmiana nr 2 są uwagi? Nie ma. Zmiana została przyjęta.

Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.

Czy do art. 4 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 5 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 6 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 7 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 8 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 9 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 10 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Czy do art. 11 są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Czy są jeszcze jakieś uwagi. Nie ma.

Przechodzimy do głosowania nad całością sprawozdania wraz z przyjętymi poprawkami. Kto jest za? (25) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że projekt ustawy została zaopiniowany pozytywnie. Bardzo cieszy ta jedność.

Pozostał nam wybór sprawozdawcy. Czy pan poseł Grzegorz Lorek zgadza się objąć tę funkcję. Tak. Stwierdzam, że posłem sprawozdawcą został pan poseł Grzegorz Lorek. Gratuluję.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.